

Mieszkania za grosze

Jeśli zajmujesz mieszkanie lokatorskie, a spłaciłeś koszty jego budowy, będziesz mógł zostać jego właścicielem po dopłaceniu nominalnej kwoty umorzonego przez państwo kredytu budowlanego lub dotacji. - informuje Gazeta Wyborcza.

W latach 60. umarzano ok. 28 proc. kredytu, a w dwóch kolejnych dekadach - 50 proc. Tak czy inaczej, dziś w praktyce będą to symboliczne kwoty. Nawet kilka czy kilkanaście złotych! Szczęściarz-rekordzista w Zielonej Górze zapłaci za swoje mieszkanie 52 gr.

Nowa ustawa o wykupie mieszkań budzi sprzeciw wśród prezesów spółdzielni mieszkaniowych. - To budowanie sobie elektoratu - komentują. Z wielkiej akcji uwłaszczeniowej skorzysta w całej Polsce blisko milion rodzin. W woj. lubuskim przekształconych może być 27 tys. mieszkań lokatorskich. W samej Zielonej Górze - kilka tysięcy.

Co bardziej niecierpliwi mieszkańcy spółdzielni już złożyli wnioski o przekształcenie mieszkania w odrębną własność. Do największej Zielonogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej wpłynęło już prawie 400 wniosków. Henryk Skrzypczak, prezes Zielonogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, boi się, że jak tylko nowa ustawa wejdzie w życie 31 lipca, ZSM nie nadąży z rozpatrywaniem wniosków spółdzielców.

Precyzyjne wyliczenie ceny mieszkania każdy lokator powinien od spółdzielni dostać po 31 lipca. Wynagrodzenie notariusza to ponad 200 zł. Opłata sądowa za założenie księgi wieczystej, kolejne 300 zł. - podaje Gazeta Wyborcza.